

W grudniu wpłynęło ponad milion e-zwolnień

Ponad 1,3 mln elektronicznych zwolnień lekarskich wpłynęło do ZUS przez 17 dni grudnia. Największy wpływ e-ZLA odnotowywany jest w poniedziałki, w całej Polsce 17 grudnia zostało wystawionych 182 tys. e-zwolnień.

Pamiętajmy, że od grudnia tylko elektroniczne zwolnienia lekarskie są podstawą do wypłaty zasiłku chorobowego. Wciąż jeszcze zdarzają się papierowe zwolnienia, które nie powinny być już wystawiane. Stanowią one niecały 1 proc. w stosunku do wszystkich zwolnień lekarskich. Jednak ZUS zapewnia, że pacjenci w żadnym przypadku nie będą poszkodowani.

Taki mamy sezon

Do oddziałów ZUS w województwie śląskim od 1 do 17 grudnia wpłynęło ponad 171,3 tys. e-ZLA. Z każdym tygodniem jest ich coraz więcej. W pierwszy poniedziałek grudnia w naszym województwie ich liczba wynosiła 21 005, 10 grudnia tych zwolnień było o ponad 900 więcej, a 17 grudnia do wszystkich śląskich ZUS trafiło ponad 24,4 tys. ZLA.

Najwięcej w Rybniku, najmniej w Częstochowie

Najwięcej wpływa do Oddziału ZUS w Rybniku. Ich liczba wynosi już 40 562, drugim oddziałem pod względem ilości odnotowywanych e-zwolnień jest ZUS w Chorzowie - 33 321, a na trzecim miejscu Oddział ZUS w Zabrze z liczbą 30926 e-ZLA. Jeśli chodzi o pozostałe Oddziały ZUS w województwie śląskim to wpływ elektronicznych zwolnień lekarskich w terminie od 1 do 17 grudnia wynosi: w Oddziale ZUS w Sosnowcu - 24 954, w Oddziale ZUS w Bielsku-Białej - 24 586, w Oddziale ZUS w Częstochowie - 16 981.

Dotychczas do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na 1 303 939 e-ZLA wpłynęło około 10,8 tys. zaświadczeń papierowych. Od 1 grudnia nie powinny być honorowane, ponieważ nie mają umocowania w przepisach prawa. W województwie śląskim na 171 330 e-zwolnień papierowych było 1015.

Trzeba podkreślić, że podstawą do wypłaty świadczeń z ubezpieczenia chorobowego od 1 grudnia jest zwolnienie w formie elektronicznej. Pamiętajmy przy tym, że czasową niezdolność do pracy potwierdza również wydruk z systemu elektronicznego. Zakład uspokaja jednak wszystkich tych klientów, którzy otrzymają od lekarza zaświadczenie papierowe niezgodne z obowiązującymi przepisami. Pacjent nie może bowiem ponosić konsekwencji decyzji lekarza o wystawieniu druku nieprzewidzianego w prawie. Dlatego jeśli tylko na blankiecie papierowym znajdą się wymagane do wypłaty świadczenia dane oraz pieczęć i podpis lekarza, może być on wyjątkowo dokumentem, na podstawie którego ZUS oraz pracodawca wypłacą wynagrodzenie chorobowe bądź zasiłek chorobowy. Każdy przypadek będzie rozpatrywany indywidualnie. Pacjent nie musi się też martwić, jeśli papierowe zwolnienie dostarczy do pracodawcy bądź ZUS później niż 7 dni od jego otrzymania. W takiej sytuacji świadczenie chorobowe nie będzie obniżone. Chory otrzyma je w pełnej wysokości.

ZUS może też w niektórych przypadkach uznać papierowe zwolnienie, nawet jeśli nie znajdą się na nim wszystkie konieczne dane. Ważne, by znalazły się na nim: imię, nazwisko, numer PESEL, okres niezdolności do pracy, dane lekarza i placówki medycznej, a także ewentualnie dane osoby, którą będziemy się opiekować. Jeśli tego typu danych zabraknie, lekarz będzie musiał je uzupełnić. Jeśli to

ZUS będzie wypłacał zasiłek chorobowy, należy pamiętać o NIPie płatnika składek i adresie pobytu chorego w trakcie niezdolności do pracy. Więcej informacji można znaleźć na stronie www.zus.pl/ezla. W razie wątpliwości zapraszamy do odwiedzin placówki ZUS bądź kontaktu z Centrum Obsługi Telefonicznej pod numerem: 22 560 16 00.